

Ukryte koszty wytwarzania energii z węgla

31 sierpnia 2013

Polska jest na przedostatnim miejscu w Unii Europejskiej pod względem czystości powietrza – podaje Agencja Informacyjna Newseria. Do 2015 roku zobowiązaliśmy się wdrożyć dyrektywy, które mają nasze powietrze oczyścić. Jeżeli nie uda nam się zrealizować tego celu, będziemy płacić dotkliwe kary.

Unijna dyrektywa dotycząca czystszej powietrza dla Europy (Clean Air for Europe – CAFE) wchodzi w życie w 2015 roku. Polska jest zobowiązana m.in. ograniczyć emisję zanieczyszczeń do powietrza i w ten sposób poprawić jego jakość. Co się stanie jeśli nie dopełnimy wymogów?

„Wprowadzane unijne regulacje prawne z zakresu ograniczenia zanieczyszczeń, zwłaszcza toksycznych związków czy ograniczenia emisji gazów cieplarnianych, postawią nasz kraj, który ponad 90 proc. energii elektrycznej i ponad 70 proc. energii cieplnej wytwarza z węgla, w trudnej sytuacji” – mówi Agencji Informacyjnej Newseria dr Michał Wilczyński, ekspert ds. paliw i energii, były Główny Geolog Kraju.

Ekspert zwraca uwagę, że pozornie wytwarzanie energii z węgla wydaje się tańsze niż w przypadku innych źródeł, jak np. energetyki odnawialnej. Jeśli jednak zostaną policzone koszty zewnętrzne, ochrony zdrowia, środowiska, okazuje się, że takie inwestycje w energetykę opartą na węglu powodować będą wzrost kosztów społecznych (np. negatywne skutki dla zdrowia i środowiska) i niekonkurencyjność gospodarki (niska innowacyjność).

„Idąc dalej w węgiel, brniemy w sytuację, kiedy nie dotrzemy standardów dyrektywy CAFE w 2015 roku. Mogą nam grozić potwornie wysokie kary. Mówiąc o kosztach, twierdzimy, że spalanie węgla brunatnego czy węgla kamiennego jest najtańsze

– oczywiście, bo koszty leczenia tysięcy ludzi, zwłaszcza na Śląsku, są finansowane z innej kieszeni, z kieszeni podatnika. Nie doliczamy ich do kosztów spalania węgla” – przypomina w rozmowie z Agencją Informacyjną Newseria dr Michał Wilczyński.

Marta Angrocka-Krawczyk z wydziału prasowego przedstawicielstwa KE w Polsce zwraca uwagę, że Komisja Europejska wnosząc sprawę do Trybunału Sprawiedliwości w związku z uchybieniem zobowiązaniom z powodu opóźnień w transpozycji, może wskazać kary finansowe, nie czekając na pierwszy wyrok. „Celem tej wprowadzonej w traktacie lizbońskim innowacji jest silniejsze zmotywowanie państw członkowskich do dokonywania transpozycji dyrektyw w terminach przewidzianych przez prawodawcę i zapewnienie faktycznej skuteczności prawodawstwa Unii” – tłumaczy Marta Angrocka-Krawczyk.

Z raportu „Zmierzch węgla kamiennego w Polsce” autorstwa dr. Michała Wilczyńskiego, a opublikowanego przez Instytut na rzecz Ekorozwoju, wynika, że ze spalania węgla w 2010 roku pochodziło 84,4 proc. całkowitej rocznej emisji dwutlenku siarki, 38,8 proc. tlenków azotu i 47,2 proc. emisji pyłów w Polsce. Także emisja metali ciężkich w znacznym stopniu pochodziła ze spalania węgla kamiennego; kadmu – 70,2 proc., rtęci – 36,5 proc., ołowiu – 38,8 proc. i arsenu – 49,7 proc. Wyemitowane do atmosfery w 2010 roku chlorowcopochodne trucizny, jakimi są dioksyny i furany, w 43 proc. były skutkiem spalania węgla.

Spalanie węgla w elektrowniach węglowych w Polsce powoduje koszty zdrowotne w wysokości 12,5-34,4 mld zł rocznie (3-8,2 mld euro) – wynika z raportu Health and Environmental Alliance (HEAL), zrzeszającej organizacje typu non-profit z sektora zdrowotnego i medycznego. Przedstawiono w nim dowody naukowe dotyczące związku pomiędzy zanieczyszczeniem powietrza przez elektrownie opalane węglem a chorobami przewlekłymi i przedwczesnymi zgonami w Polsce.

Źródło: [Newseria](#)